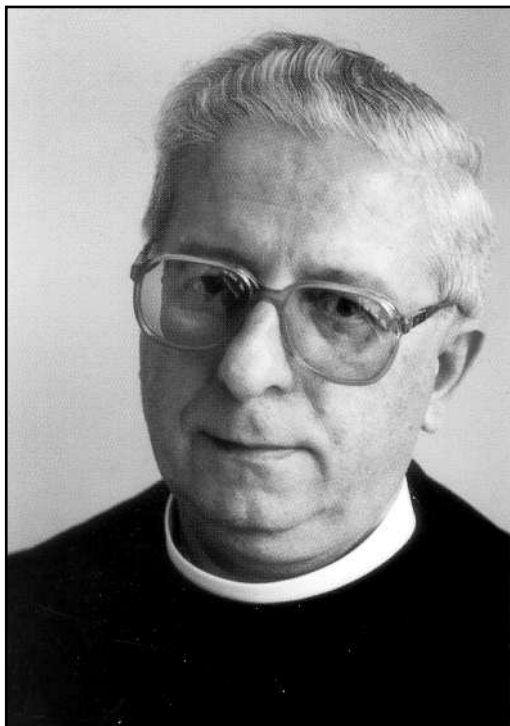


ODSZEDŁ PO NAGRODĘ DO PANA JEDEN Z WIELKICH LITURGISTÓW
ŚP. KS. PROF. ACHILLE MARIA TRIACCA SDB (1935–2002)



Od przeszło dwóch lat, w wielu ośrodkach liturgicznych, a przede wszystkim we wspólnotach salezjańskich, które znały ogromnie dynamicznego i wydawałoby się tryskającego zdrowiem prof. A. M. Triaccię, zaczęto mówić o Jego postępującej, nieuleczalnej chorobie. Zmusiła ona Księdza Profesora do nagłego zawieszenia wielu obowiązków i podejmowania każdego następnego dnia innego rodzaju świadectwa wiary, przypiętowanego bólem i cierpieniem. Trzeba przyznać, że postawa chorego ks. Triacchi, pogodnie znoszącego długie cierpienia, budziła wśród bliskich, kolegów i znajomych jeszcze większy dla Niego szacunek i uznanie.

Smutna wieść o śmierci ks. prof. Achille M. Triacchi, rozeszła się po świecie 4 października 2002 r., w liturgiczne wspomnienie św. Franciszka z Asyżu. Chociaż wierzymy, że Pan życia i śmierci powołał Go do siebie w chwili najbar-

dziej sposobnej, to żałujemy, gdyż odszedł od nas wielki liturgista, salezjanin, profesor Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie i Wydziału Liturgiki, w Papieskim Instytucie Liturgiki, „San Anselmo” w Rzymie. Odszedł kompetentny liturgista, prawdziwy naukowiec, znany nie tylko wielu pokoleniom wychowanków na Zachodzie, lecz także naszym ośrodkiem liturgicznym w Polsce, Instytutowi Studiów nad Rodziną w Łomiankach czy Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie, Łądzie i Łodzi.

Ksiądz A. M. Triacca, urodził się 4 lutego 1935 r. w miejscowości Varese na północy Włoch. Nie trudno zauważyć, że przeżył dopiero 67 lat i 8 miesięcy. Interesujący jest Jego zyciorys. Gdy miał ledwie 11 lat, wstępuję do diecezjalnego Niższego Seminarium w Mediolanie, gdzie pozostaje do skończenia Liceum. Jak okaże się w późniejszym Jego życiu, ten związek z ambrozjańską diecezją, zaowocuje w podejmowanych przez ks. Achille różnych studiach z zakresu liturgii ambrozjańskiej. Świadczy o tym chociażby Jego praca doktorska, różne artykuły czy hasła encyklopedyczne. Potwierdzają to również organizowane na Wydziale Teologii Prawosławnej św. Jerzego w Paryżu tygodnie studiów. Za znajomość i kompetentne przekazywanie liturgii ambrozjańskiej, ks. prof. Triacca otrzymał prestiżową nagrodę naukową, doktorat honoris causa z Teologii Prawosław-

nej, a także niezależnie od tego, dożywotni tytuł viceprzewodniczącego, angielskiego towarzystwa Henry Bradshaw Society.

W wieku 20 lat A. Triacca rozpoczyna drogę życia salezjańskiego. Święcenia kapłańskie otrzymuje w 1964 r., w bazylice Maryi Wspomożycielki Wiernych w Turynie z rąk biskupa Giuseppe Cognaty.

Studia specjalistyczne odbywa w Papieskim Instytucie Liturgicznym „San Anselmo” w Rzymie. Już w 1967 r., a więc rok przed ukończeniem doktoratu, podejmuje pierwsze wykłady w Papieskim Instytucie Liturgicznym św. Anzelma w Rzymie. W tym czasie, od 1966 r., jest także wykładowcą teologii sakramentów na salezjańskim Wydziale Teologicznym. W ten sposób ks. Triacca, później ceniony naukowiec, wyjątkowy wykładowca, promotor licznych prac licencjackich i doktorskich, organizator wielu różnych sympozjów i spotkań naukowych, swoją pracę nauczyciela liturgiki i pedagoga rozpoczyna wcześniej. Owszem, coraz bardziej Jego kompetencja naukowa sprawia, że zapraszany jest z wykładami poza Papieskim Instytutem Liturgicznym i Uniwersytetem Salezjańskim, do Uniwersytetu Gregoriańskiego, Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej czy do formacji liturgicznej pracowników sztuki sakralnej w Instytucie Beato Angelico. Wypełniając swoje zadania, jawi się jako wykładowca i nauczyciel bardzo wymagający. Wszystko zaś po to, by przekonać jak największą rzeszę studentów, że nie ma prawdziwego uczestnictwa w życiu Kościoła bez pogłębionej znajomości słowa Bożego, Tradycji i takiej wizji teologicznej, która nie biegnie za modą. Kiedy to przypominał, lubił powtarzać zdanie: „Kto żeni się z modą, także teologiczną, szybko zostanie wdowcem” (*Chi sposa una moda anche teologica rimane presto vedovo!*). Nabierając coraz więcej doświadczenia, ukazywał innym, jak należy łączyć pracę liturgisty teoretyka z zastosowaniem liturgiki w praktyce. Sobotnie popołudnia i niedziele przeznaczał zawsze na pracę duszpasterską. Między innymi dlatego bardzo ceniona była Jego posługa kapłańska jako wieloletniego kierownika duchowego czy spowiednika. W sumie ks. prof. A. Triacca swoją misję liturgisty pełnił niestrudzenie przez 35 lat (1966–2001).

Kto znał ks. prof. Triaccę z pewnością potwierdzi, że nigdy nie marnował czasu. Był zawsze zapracowany, a w tym wszystkim dobrze zorganizowany. W swoim dorobku naukowym pozostawił ponad 500 różnych studiów drukiem, nie licząc wielkiej liczby prowadzonych prac doktorskich i licencjackich. Interesujące, że Ksiądz Profesor nie dbał o wydanie swoich autorskich książek. Wolał włączać w swoje studia inne osoby, a sam otwierał ciągle nowe i szerokie horyzonty poszukiwań. Stąd, na przykład Jego ponad 470 s. liczące dzieło, pt.: *Contributi per la spiritualità liturgico-sacramentaria*, Roma 1979, czy inne tomy tematycznie zebranych artykułów, powstawały i powstają nie dzięki Niemu, ale dzięki Jego byłym studentom (jak np. prof. Manlio Sodiego, obecnego dziekana Wydziału Teologii UPS), którzy pragną w ten sposób bogaty materiał Profesora udostępnić innym. Intelktualna *curiositas* Profesora prowadzi do twórczej dynamiczności, która wyraża się w całej okazałości np. w kierownictwie 60 tomów materiałów naukowych, wspomnianych paryskich Tygodni Liturgicznych „Saint-Serge” czy zaproszeniu ks. prof. Triaccę do firmowania takich czasopism włoskich i zagranicznych, jak: „Salesianum”, „L’Osservatore Romano”, „Ecclesia Orans”, „Seminarium”, „Ora et labora”, „Vita pastorale”, „Notitiae”, „La nuova alleanza”, „La rivista del clero italiano”, „Quaderni montfortani”, „Marianum”, „Theotokos”, „Bollettino ceciliano”, i inne.

Profesor A. Triacca brał czynny udział w wielu naukowych sympozjach i kongresach krajowych i zagranicznych (nie tylko liturgicznych). Jego wystąpienia naukowe, charakteryzował zawsze żywy i ciągle twórczy sposób przekazu, za co nagradzany był często

oklaskami. Umiał mobilizować słuchaczy do dyskusji i czynił wszystko, by jak najwięcej z nich czynnie uczestniczyło w dialogu.

Patrząc na życie Księdza Profesora Triacchi trzeba stwierdzić, że potrafił On dobrze wykorzystać dane Mu przez Boga „talenty” i umiał się nimi obficie podzielić z innymi.

Poza wykładami, promotorstwem licencjatów, doktoratów i publikacjami, Ksiądz Profesor swoimi kompetencjami służył między innymi w Kongregacji Kultu Bożego, w Papieskim Biurze Ceremonii Ojca Świętego, w Papieskiej Radzie ds. Rodziny, w Papieskiej Komisji ds. Dóbr Kulturalnych Kościoła oraz gdy zwracały się do Niego, np. Kongregacja Doktryny Wiary, Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego i inne. Wydaje się, że w ten sposób była nagradzana nie tylko Jego naukowa kompetencja, lecz także postawa Jego życiowej wierności i uczciwości, wypływające z jego prawdziwej, eucharystyczno-maryjnej pobożności. Trudno zresztą w tak krótkim wspomnieniu doskonale zebrać i ukazać całość życia i działalności ks. prof. Triacchi. Z pewnością przygotowywane są szersze noty i opracowania o Jego ogromnym wkładzie w formację liturgiczną Kościoła. Krótka synteza Jego życia, można odczytać między innymi ze słów Pere Tena, biskupa pomocniczego Barcelony, napisanych po śmierci ks. Triacchi, do Dziekana Teologii UPS, ks. Manlio Sodiego, które brzmią mniej więcej tak: „...Ksiądz Triacca był profesorem, który posiadał ducha naukowego interesującego się wieloma materiami; był to prawdziwy kapłan Kościoła, umiejący prawie natychmiast przezwyciężać trudności. Prawdziwy, mądry duszpasterz, co zauważało się z wielorakich wpisów do jego kalendarza, wypełnionego spotkaniami. Był to człowiek, który cierpiał i pracował, ośmielam się powiedzieć, ponad miarę. Jestem przekonany, że jego skuteczne i wymagające nauczanie, pozostanie w Kościele, a zwłaszcza w jego uczniach jako przykład zaangażowania i twórczości. Ksiądz Triacca pozostawia nam przykład przyjaciela, i brata chrześcijanina, który oprócz słów, rzeczywiście i intensywnie przeżywał anamnezę, epiklezę i uczestnictwo w celebracjach liturgicznych”.

Na zakończenie, do przytoczonego tekstu biskupa Tena, pragnę dołączyć słowa, zamieszczone na pamiątkowym zdjęciu śp. Księdza Profesora, rozdawanym w dniu pogrzebu: „Zachowuję Was Wszystkich w sercu, ponieważ Wy Wszyscy jesteście współuczestnikami Ducha Świętego, który jest we mnie”; oraz ułożoną specjalną modlitwę: „Ojczy wszelkiej dobroci i Mądrości nieskończona, Ty powierzyłeś Księdzu Achillesowi Twoje Słowo, i Twoje Sakramenty oraz misję nauczania i poszukiwań teologicznych: pozwól mu kontemplować w wieczności tę Tajemnicę zbawienia, której wiernie posługiwał w Twoim Kościele”.

ks. Adam Durak SDB